Literat. 971.

WSPOMNIENIE.

Naydroższa nagroda Cnotliwych Mężów, w sercu tylko wdzięcznem znaydować się powinna: bo żaden dar zewnętrzną okazałością, na chwilę mogący zaiąć uwagę naszą, nie iest iednakże zdolny wyrazić tych wzniosłych uczuć, którémi zwykle dla Dobroczyńców naszych przeniknieni iesteśmy. Bo poświęcić wykształcone przymioty, na usługę cierpiącey ludzkości, zrobić z siebie ofiarę choć dla iedney nieszczęśliwey Istoty, iest to przepędzić choćby naykrótsze pasmo użytecznego na tym świecie życia, nienadaremnie. — Te to pocieszaiące myśli, serca czułe do zmarłego w dniu 10 Kwietnia b. r. Macieia Leona Jakubowskiego Medycyny Doktora, naytrafniey zastosować mogą; gdyż życie tego Męża pełne było mnogich poświęceń, które składał na ołtarzu cierpiącey ludzkości: i nie raz swą obecnością, skwapliwym ratunkiem i mądrym poięciem lekarskiey sztuki, wydzierał nieszczęśliwe śmierci ofiary, nie odwracaiąc zarazem nigdy litosnego wzroku i od ubostwa które Jego pomocy wzywało; wśród gnębiącego niedostatku, pewnem będąc, iż w swych życzeniach zawiedzionem nie będzie. — Takie to wzorowe pod tym względem Jego przykłady, po za grobem zostawiły iescze łzy smutku i uwielbienia. Dla mnie więc który po kilkakroć nayskuteczniejszego ratunku w czasie choroby doznawałem, nie pozostało nic więcey, iak w tym krotkim obrazie Cnót Jakubowskiego, zostać publiczney czułości tłomaczem, sądząc iż przez wynurzenie uczuć dla niego, wolny od wszelkiey stronności, składam tylko ten nayznakamitszy Cnoty przywiley, że wspominaiąc o niey, zachęcę wdzięcznych do naśladowania.

Woyciech Gumiński.